

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy. Askii w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-1-1. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą. o 50 proc. drożej
We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2-—, kwart. 6-—				
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2-40, kwart. 7-—	Za granicą	mies. zł. 5-—, kwart. 15-—	10 gr.	
		Konto PKO Lwów Nr 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Nowe zwycięstwo.

Po zakończeniu międzynarodowego turnieju lotniczego — challenge 1934 — uwieńczonego świetnym zwycięstwem skrzydeł polskich, weszliśmy w okres nowej imprezy aeronautycznej w światowej skali: zawodów balonowych, o puchar imienia Gordon Bennetta. Podobnie, jak zwycięstwo ś. p. kpt. Żwirki zdecydowało o Warszawie, jako miejscu challenge'u, tak znowu zeszłoroczne sukcesy i palmy zwycięskie naszych znakomitych pilotów balonowych, kpt. Hynka i kpt. Burzyńskiego, zdecydowały o wyborze miejsca, na najbliższe zawody balonowe. Dzięki temu w Warszawie odbył się start dziewiętnastu balonów, zgłoszonych przez ośm państw, uczestniczących w konkursie Gordon Bennetta.

Gdy się w tym względzie cofniemy myślą nieco wstecz, stwierdzimy, że mityczny Ikar znalazł w Polsce chętnych naśladowców, już w 18-ym wieku. I tak chemik królewski Okraszewski, w roku 1784 puścił z tarasu Zamku Królewskiego w Warszawie pierwszy próbny balon i został nawet za to nagrodzony przez króla złotym medalem. W tym samym roku profesorowie Akademii Krakowskiej, Śniadecki i Jaśkiewicz puścili w powietrze „banie”, która unosiła się przez pół godziny, co oznaczało zwycięstwo nad współczesnymi aeronautami francuskimi. Pierwszym pasażerem lotnikiem był Jan Potocki, który w r. 1788 wznosił się w koszu, przyczepionym do balonu.

Oczywiście bez porównania mniejsze, aniżeli samolotu, jest znaczenie balonu, ale służy on wciąż celom sportowym i szkoleniu się w aeronautyce. Daje on najlepsze, praktyczne poznanie się z meteorologią i daje umiejętność jak najlepszego wykorzystania atmosfery. Wreszcie w ostatnich czasach balon wolny jako balon stratosferyczny znalazł bardzo poważne zastosowanie przy badaniach naukowych, górnych warstw powietrza i prawdopodobnie, przyczyni się między innymi do wyjaśnienia zagadki tzw. promieni kosmicznych.

I w tych zawodach balonowych też odnieśliśmy zupełne zwycięstwo. Opakowaliśmy wszechstronnie, we wszystkich dziedzinach lotnictwo — ten sport najbardziej wzniosły i szlachetny. Uniezależniliśmy się od obcych warsztatów i zajęliśmy przodujące miejsce, dzięki talentowi naszych lotników i doskonałości polskiego materiału. Zwycięstwo nasze jest tem piękniejszą, że w pobitem polu pozostali reprezentanci narodów, które do niedawna, dzięki dłuższemu doświadczeniu i dobrze rozwiniętemu przemysłowi lotniczemu przodowały. Radość nasza i dumą są więc i tym razem zupełnie uzasadnione.

Wyniki challenge'u łącznie z wynikami zawodów balonowych uprawniają nas do stwierdzenia, że Polska stała się mocarstwem, nie tylko przez to, że zdołała zorganizować się wewnętrznie, nie tylko przez to, że potrafiła u mocnić swój autorytet na zewnątrz w dziedzinie polityki międzynarodowej, ale stała się mocarstwem również i w dziedzinie, która przecież stanowi istotne znamię bieżącego stulecia i techniki, cywilizacyjnych zdobyczy komunikacyjnych, poddania maszyny woli ludzkiej. W tej to właśnie dziedzinie, w której do niedawna byliśmy

Raport delegata Luxenburga. w sprawie debaty mniejszościowej.

Genewa. 27. IX. (PAT.) Komisja polityczna Zgromadzenia Ligi przyjęła raport w sprawie debaty mniejszościowej, jaka odbyła się w komisji. Raport omawia obszernie dyskusję nad wnioskiem polskim, w sprawie upowszechnienia zobowiązań mniejszościowych. Zdaniem sprawozdawcy, delegata luxemburskiego, p. Boecha, **dykusja była b. pożyteczna**, gdyż pozwoliła zaznajomić się z opiniami licznych delegatów o obecnym systemie ochrony mniejszości, jak również z poglądami co do celowości upowszechnienia tego systemu. Szerokie rozważania, jakie przybrała dyskusja, tłumaczy sprawozdawca zarówno doniosłością wchodzącą w grę interesów, jak **specjalnie stanowczym sposobem przedstawienia przez rząd polski żądań**, będących, jego zdaniem, konsekwencją zasady, na której opiera się Liga Narodów, t. j. **zasady równości prawnej wszystkich jej członków**.

Raport streszcza następnie przemówienia min. Raczyńskiego, oraz argumenty, przedstawione w dyskusji za lub przeciw generalizacji zobowiązań mniejszościowych. W konkluzji raport przypomina, że delegacja polska nie należała na oddanie pod głosowanie propozycji polskiej, uważając, że opozycja kilku państw, przeciwko upowszechnieniu zobowiązań mniejszo-

ściowych, czyni głosowanie w komisji zbytecznym, gdyż mogłoby ono wykazać jedynie niemożność powzięcia decyzji w sprawie generalizacji wymagającej jednomyślności.

Raport nie zawiera żadnych wniosków końcowych, co najlepiej dowodzi, że Liga Nar., wobec opozycji kilku krajów jest całkowicie bezsilna w sprawie rozciągnięcia na wszystkie państwa ochrony mniejszości, jakiego domaga się Polska i od czego min. Beck uzależnił w deklaracji z dnia 13. b. m. współpracę Polski z organami międzynarodowymi w dziedzinie kontroli stosowania przez Polskę zobowiązań mniejszościowych.

Min. Beck wziął dziś udział w śniadaniu, wydanem przez kom. Litwinowa dla członków Rady Ligi.

Kom. Litwinow przesłał przewodniczącemu Zgromadzenia Ligi min. Sandlerowi pismo, w którym delegacja ZSRR. prosi o przedstawienie Zgromadzeniu na najbliższym plenarnym posiedzeniu, rezolucji następującej treści: Zgromadzenie Ligi wyraża życzenie, by Radzie został przedstawiony raport o stanie prac tej konferencji, i aby Rada wypowiedziała się co dalszej procedury.

Dramatyczne lądowanie balonu „Polonia”.

Wylądowanie polskich lotników na balonie „Polonia” wywołało w Helsińgforsie ogromne zainteresowanie, tembardziej, że miało ono przebieg nie zwyczajnie dramatyczny.

Szczegóły lądowania przedstawiają się następująco:

Balon zaczął opadać na jedno z największych jezior Finlandji, Salma. Lotnicy zamierzali przelecieć nad jeziorem, lecz w połowie drogi, wskutek pęknięcia powłoki gaz zaczął się ulatniać i balon opadł na wodę. Ponieważ koszt nie był obciążony balastem, utrzymał się na powierzchni jeziora. Wówczas lotnicy zdecydowali, że jeden z nich musi dopłynąć do pobliskiej wysypki, gdzie znajdowała się mała farma. Por. Wawaszczak, który dobrze pływa — skoczył do wody, kierując się w stronę wyspy.

Po dopłynięciu do brzegu, zaalarmował właściciela farmy p. Partikina i wraz z nim łódką powrócił do balonu, w którym pływał kpt. Janusz. Pływający balon przyholowano do wysypki, gdzie lotnicy nasi zostali serdecznie przyjęci przez właściciela farmy.

Wyspa Lohilahti, na której wylądowali lotnicy, leży o 40 km na północ-wschód od m. Sovonlinna.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o przygodzie polskich lotników, wojskowe i cywilne władze finlandzkie wysłały na wyspę Lohilahti motorówkę, celem przywiezienia ich do Sovonlinna.

Jak podają wieczorne pisma helsińgorskie — balon „Polonia” był ostrzeżliwany przy przelocie nad granicą sowiecką.

zależni od innych, zdobywamy prymat. Ostatnie dwa zwycięstwa, to jeszcze jeden sprawdzian, że zajęliśmy należne nam miejsce wśród elity narodów.

Bul.

TELEGRAMY.

NOWY CZŁONEK LIGI NARODÓW.

Genewa. 27 IX. (PAT.) VI. komisja zgrumadzenia Ligi jednomyślnie wypowiedziała się za przyjęciem Afganistanu do Ligi Narodów.

KTO ZAGWARANTUJE NIEPODLEGŁOŚĆ AUSTRIJI?

Genewa. 27 IX. (PAT.) Kwestja niepodległości Austrii była przedmiotem dalszych zakulisowych rozmów, nie wydaje się jednak, by została posunięta naprzód, gdyż Włochy, wbrew poglądom Francji, uważają, że w razie zamachu niemożliwym jest czekać na interwencję Ligi Narodów. Jak słychać, dyskutowana jest obecnie nowa formuła francuska, zmierzająca do powtórzenia w jakiejś formie deklaracji 3 mocarstw w sprawie niepodległości Austrii z dn. 17 lutego, przyczem państwa Małej Ententy miałyby przyłączyć się do tej wspólnej deklaracji. W sprawie tego rodzaju uczestnictwa Małej Ententy konferował min. Barthou z min. Titulescu. Stanowisko Włoch i W. Brytanji wobec tego projektu francuskiego nie jest jeszcze wyjaśnione.

BARTHOU WOBEC SPRZECZNYCH INTERESÓW?

Paryż. 27 IX. (PAT.) Według doniesień korespondentów pism francuskich z Genewy, dziś panował zastój w akcji dyplomatycznej. Tłumaczą to tem, że min. Barthou oczekuje odpowiedzi polskiej na propozycję paktu wschodniego, oraz odpowiedź Włoch i Małej Ententy w sprawie Austrii. Rozwiązanie problemu Austrii natrafia na znaczne trudności — piszą korespondenci. Barthou znalazł się w obliczu sprzecznych interesów i sytuacja wymagać będzie niewątpliwie dalszych prac dyplomatycznych w Paryżu i innych centrach polityki europejskiej.

Dyplomatyczny korespondent „Daily Herald”, omawiając możliwość przymierza francusko-sowieckiego, twierdzi, że rządowi francuskiemu chodzi właściwie o izolowanie Niemiec, a tymczasem Rosjanie wdrażają się na myśl, że mogą być użyty jako narzędzie francuskiej dyplomacji. Co do rządu brytyjskiego, to wprawdzie przymierze franko-sowieckie będzie musiało być przychylnie powitane na Downing Street, jednak rząd brytyjski nie będzie odczuwał radości z takiego przymierza.

6.382.000 ZŁ. NA POWODZIAN.

Warszawa. 27 IX. (PAT.) Ogólna suma ofiar, wpłaconych na pomoc dla ofiar powodzianom na dzień 24 bm. wynosiła 6.382.000 zł. Do sumy tej nie są wliczone dary w naturze, które przedstawiają bardzo znaczną wartość. O ile ofiarność społeczeństwa nie osłabnie, Komitet pomocy powodzianom ma nadzieję, że uda mu się podjąć zadanie i dać możność przetrwania dotkniętej powodzią ludności.

SUROWA KARA ZA OBNIŻANIE PŁAC ROBOTNICZYCH.

Łódź. 27 IX. (PAT.) Sąd starsościński rozpatrywał sprawę przeciwko właścicielom firmy Boryszowska Manufaktura z oskarżenia Inspekcji Pracy o bezpodstawne obniżanie stawek płac robotniczych. Sąd skazał właściciela firmy Hersza Górnego na 2 miesiące bezwzględego aresztu, pozostałych zaś współwłaścicieli i prokurenta na miesiąc bezwzględego aresztu każdego.

Ulepszenia parowozów polskich kolei państwowych.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji, p. inż. Piasecki podpisał przed paru dniami umowę kredytową ze spółką „Pyram” w Paryżu na dostawę paru tysięcy przyrządów, pozwalających na lepsze spalanie węgla na parowozach. Przyrządy te, które zostały już wprowadzone na kolejach kilku państw Europy, dają nietylko lepsze spalanie paliwa, lecz również, co jest ważne dla ruchu podmiejskiego, usuwają prawie całkowicie dymienie i iskrzenie parowozów.

Umowa zabezpiecza wykonanie całkowicie pewnej części zamówienia w Polsce z materiałów krajowych przez robotników polskich, jak również wyrobów w kraju prawie wszystkich części składowych przyrządów.

Po zainstalowaniu przyrządów na parowozach Polskich Kolei Państwowych, spółka „Pyram” daje Ministerstwu Komunikacji gwarancję osiągnięcia poważnych oszczędności na paliwie, popierając swe zobowiązania odpowiednim funduszem gwarancyjnym.

Do montażu przyrządów na parowozach „Pyram” Polskie Koleje Państwowe przystąpią na początku przyszłego roku.

Wiadomości bieżące.

27

września 1934

Czwartek

Kosmy i Damjana

Jutro: Waclawa

Wschód słońca 5:29

Zachód „ 17:27

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Zwycięzłem kryzys”.

Piątek godz. 19.30 „Panna Maliczewska”

Sobota godz. 19.30 „Zwycięzłem kryzys”.

Niedziela godz. 15.30 „Panna Maliczewska” — Godz. 19.30 „Zwycięzłem kryzys”.

Poniedziałek godz. 19.30 „Zwycięzłem kryzys”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.

Piątek godz. 19.30 „Mięczak” premiera.

Sobota godz. 19.30 „Mięczak”.

Niedziela godz. 19.30 „Mięczak”.

Poniedziałek godz. 7.30 „Mięczak”.

—o—

— Teatr Wielki. Z powodu niedyspozycji tenora Józefa Schmiedta, zapowiedziany koncert przez biuro koncertowe M. Tuerka został odłożony na dzień 2 października br. godz. 8.15 wieczorem. Wobec powyższego dziś o godz. 7.30 wieczorem tryskająca humorem komedia P. Vulpjusa „Zwycięzłem kryzys”. — W piątek, dnia 28 bm. „Panna Maliczewska” w Teatrze Wielkim. — Prapremiera misterjum Jana Kasprowicza „Marcholt gruby a sprośny”, którą inauguruje Teatr Wielki sezon 1934-5, będzie miała miejsce dnia 3 października bież. roku.

— Teatr Rozmaitości. Przed premierą „Mięczaka” H. Daviesa, która odbędzie się w piątek, dnia 28 bm., dziś po raz ostatni w Teatrze Rozmaitości sztuka G. Zajątkowskiej „Panna Maliczewska” w reżyserji J. Strachockiego, a oprawie scenicznej W. Daszewskiego.

KOMUNIKATY.

— Spis urzędów telegraficznych. W ostatnich dniach wyszło z druku najnowsze wydanie (XVI) oficjalnego międzymiastowego spisu urzędów telegraficznych (nomenklatura berneńska). Cena kompletu tego spisu wynosi 20 zł. Zamówienia należy kierować do dyrekcji okr. poczt i telegrafów Lwów 2. Cena kupna będzie pobierana przy doręczeniu.

— Nowy speaker Rozgłośni lwowskiej. Wczoraj zaangażowany został na stanowisko trzeciego speakera Rozgłośni lwowskiej P. R. p. Kazimierz Wajda, aktor i recytator, znany zaszczytnie z występów w „Wesołej lwowskiej fali” i w szeregu audycji słuchowiskowych.

KRONIKA MIEJSKA.

Lwów uczci bohaterskie zwycięstwo kapitana Bajana. Celem uczczenia przez Lwów bohaterskiego zwycięstwa kpt. Bajana w międzynarodowym turnieju lotniczym 1934 r., Prezydium miasta Lwowa postanowiło wybić medal pamiątkowy. Jeden taki medal ma otrzymać kpt. Bajan. Otrzymają go również nasze Muzea, a pewną ilość będą mogli nabyć poszczególni zbieracze. Projekt medalu wykonał już kustosz Rudolf Mękicki.

Likwidacja strajku w Karpalicy. Trwający od dłuższego czasu strajk pracowników w firmie „Karpalit” przy ul. Zielonej został zakończony i z dniem 1. października, robotnicy przystąpią do pracy.

Usunięcie strajkujących robotników z firmy „Branka”. Dyrekcja fabryki „Branka” we Lwowie, wobec niezastosowania się strajkujących robotników do podjęcia pracy, postawiła im ultimatum, uważając, że robotnicy zerwali umowę. Po upływie wyznaczonego terminu, strajkujących robotników usunięto dziś z fabryki. Za kilka dni dyrekcja przystąpi do uruchomienia Zakładu przy pomocy majstrów i tych robotników, którzy się sami zgłoszą.

Z KRAJU.

Nowy poseł chiński. Dnia 25. b. m. J. Eksc. Hang Hsin Hai, poseł nadzwyczajny i min. pełnomocny Chtn, złożył swe listy uwierzytelniające P. Prezydentowi R. P. na uroczystej audjencji na Zamku królewskim. Po audjencji, w drodze powrotnej do poselstwa, poseł chiński zatrzymał się przy grobie Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wieniec.

Odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego na wsi pod Tarnopolem. Staraniem i ofiarnością miejscowej ludności we wsi Zaściance pod Tarnopo-

Plan naprawy ulic we Lwowie.

10-LETNI PROGRAM PRACY.

Wydział techniczny miejski jeszcze w ciągu minionej zimy opracował dla Lwowa program drogowy na przeciąg 10 lat. Roboty drogowe przeznaczone do przeprowadzenia w bieżącym roku, dyr. inż. Olszewski podzielił na dwa okresy. Do pierwszego okresu włączył no ulice najważniejsze i najtrudniejsze budowy, a do drugiego ulice o łatwiejszych robotach.

Wykonano 4 wielkie budowy. Na pierwszy plan poszła ul. Gródecka, której przebudowa kosztowała 150 tysięcy. Ul. Gródecka aż do Al. Focha otrzymała nawierzchnię, odpowiednią do najcięższego ruchu towarowego. Zatem na podkładzie betonowym ma grubą, dużą kostkę granitową i bazaltową, zalewaną asfaltem i cementem.

Również dobrze w oznaczonym czasie przeprowadzono brukowanie ul. Janowskiej aż do cmentarza włącznie. Jest to bruk na podkładzie betonowym z kostki średniej, zalewanej cementem. Cały koszt tej budowy wyniósł 400.000 zł., częściowo pokryty z pożyczki w Funduszu Pracy.

Trzecią budową była ul. Pełtewna, o największym znaczeniu urbanistycznym miasta, stwarzająca nową arterję komunikacyjną, łącząca od ul. Legjonów śródmieście z północną częścią miasta. Będzie to ulica dwutorowa, którą pójdzie linja tramwajowa. Koszt tej budowy wyniósł będzie około 500.000 zł.. W następnym roku budowa ul. Pełtewnej będzie ukończona. Tramwaj ul. Pełtewną będzie puszczone dopiero po jej całkowitem wykończeniu.

Wreszcie została wybrukowana ul. Zielona, aż do wylotu ul. 22 Stycznia włącznie. Nawierzchnia ma półbrucek na betonie i kamień płytowany. Koszt wynosi około 100.000 zł. Na przyszły rok wybrukowana będzie dalsza część tej ulicy aż do rogatki.

Pozatem w pierwszym okresie tego-rocznych budów, który zakończył się w sierpniu, wydział techniczny przeprowadził remontowe roboty ulic kosztem 350.000 zł., głównie w śródmieściu i w gminach przyłączonych do Lwowa.

Przepisy o obowiązku służby wojskowej.

„Dziennik Ustaw” ogłosił rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Cały szereg postanowień otrzymał inne brzmienie. M. in. rozporządzenie ustala, że wiek poborowy w okresie wojny rozpoczyna się o dwa lata wcześniej i trwa do ukończenia 23 lat. Wszystkie osoby, posiadające obywatelstwo polskie od osiągnięcia roku poborowego do 50-go roku włącznie powinny być wpisane na listę poborową właściwego rocznika do 15 sierpnia każdego roku.

Najpóźniej do 15 września każdego roku przełożeni gmin wzywają mężczyzn, którzy w danym roku ukończyli lub ukończą 20-ty rok życia, oraz mężczyzn, należących do roczników starszych do 50 roku życia, którzy nie zgłosili się jeszcze do rejestru i nie figurują w listach poborowych, aby zgłosili się ponownie w zarządzie gminnym w ciągu października i listopada dla podania miejsca zamieszkania i sprawdzenia danych, znajdujących się

w rejestrze poborowym. Mężczyźni, którzy przekroczyli 21 roku życia i ubiegają się o zezwolenie na uprawianie handlu i przemysłu, o dowód osobisty, zgłaszają miejsce zamieszkania, muszą przedstawić właściwym władzom dokumenty stwierdzające, czy i w jaki sposób spełnili wszystkie powinności ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy w okresie przebywania w rezerwie odnieśli uszkodzenia na zdrowiu, czyniące ich nieodpowiednimi do kategorii A, mogą składać u właściwego PKU. pisemną prośbę o zmianę kategorii. Wtedy musi być załączone świadectwo urzędowe go lekarza, tę okoliczność stwierdzające. Na podstawie tego podania PKU. wdraża postępowanie rewizyjno-lekarskie.

Następnie rozporządzenie normuje sprawę odroczenia terminu ćwiczeń wojskowych do roku następnego, lub przesunięcia ćwiczeń na późniejszy termin w tym samym roku.

lem stanął pomnik Marszałka Piłsudskiego. Odsłonięcie pomnika odbyło się w obecności przybyłych z Tarnopola p. wojewody A. Maruszewskiego, dowódcy dywizji gen. Dowoyno-Solłohuba, dowódcy 54 p. p. ppulk. dr. Polniaszka, wiceprezesa Sądu Okr. Wędrzychowskiego i starosty pow. Malickiego. Na spotkanie przybywającego p. Wojewody, ludność miejscowa wyszła z procesją kościelną, prowadzoną przez ks. Procyka, w której wzięta udział także ludność okolicznych wsi oraz nauczycielstwo i działwa szkolna.

20-lecie 3 p. p. Legjonów. W dniach 29 i 30 b. m. społeczeństwo jarosławskie obchodzi uroczyste święto 20-lecia, 3 p. piechoty legjonów. Na program złożą się rozgrywki piłki nożnej między dawnymi i obecnymi trzeciakami, popołudniu odprawione zostaną egzekwie za poległych w kościele garnizonowym. W niedzielę po Mszy polowej, nastąpi odsłonięcie pomnika poległych trzeciaków, wręczenie odznak pułkowych, nagród strzeleckich i sportowych, oraz defilada. Po wspólnym obiedzie żołnierskim odbędzie się zebranie trzeciaków.

Konferencja leśna w Czortkowie. Pod przewodnictwem starosty Muszyńskiego odbyła się tu konferencja gospodarczo-leśna, która miała na celu omówienie planu podniesienia stanu i wydajności gospodarstw leśnych. W konferencji wzięło udział 44 właścicieli lasów i leśników z powiatów Czortków, Kopyczyńce i Borszczów, a ponadto z ramienia min. rolnictwa, prof. Kłosek, z ramienia Województwa inż. Adamowicz, oraz inż. Jedliczka miejscowy komisarz lasowy.

Ku czci Thorwaldsena. Wczoraj, w dniu urodzin Chrystjana X., króla Danji, odbyła się w Warszawie uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci wielkiego rzeźbiarza duńskiego Bertela Thorwaldsena, twórcy pomników ks. Józefa Poniatowskiego

i Kopernika. Tablica, ufundowana przez Towarzystwo Polsko-duńskie w Warszawie, została wmurowana w kolumnadzie Pałacu Staszica, obecnej siedzibie Towarzystwa Naukowego.

Linja telef. Gdynia-Sztokholm. Wczoraj nastąpiło otwarcie nowej linii telefonicznej na bezpośrednim przewoździe długości 1660 km., łączącym Gdynię ze Sztokholmem.

Sensacyjny proces w Poznaniu. W Poznaniu rozpoczęła się sensacyjna rozprawa przeciwko Tadeuszowi Wróblewskiemu, Janowi Szymańskiemu, Kazimierzowi Jurdzińskiemu, Helencie Michałowskiej, oraz Wandzie Wróblewskiej. Czterech pierwszych było pracownikami Banku Handlowego, Oddział w Poznaniu i wspólnie dopuścili się sprzeniewierzeń na sumę przeszło 200.000 zł. Jurdziński i Helena Michałowska stoją ponadto pod zarzutem fałszowania weksli i dyskontowania ich. W czasie przewodu Wróblewski przyznał się jedynie do sumy 50 tysięcy zł. i twierdzi, że o pozostałych kwotach nic nie wie.

ZE SWIATA.

Katastrofa samochodowa. W pobliżu Dormagen (Niemcy) samochód, którego kierowca prawdopodobnie był oślepiiony światłem samochodu, jadącego z przeciwną, wpadł w pełnym pędzie na drzewo. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, trzecia zaś zmarła w chwili po przewiezieniu jej do szpitala.

Sidzikauskas — oszustem. Litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych wytoczyło b. posłowi litewskiemu w Berlinie i Londynie Sidzikauskasowi powództwo cywilne na sumę 200.000 litów. Sidzikauskas został wydalony ze służby dyplomatycznej za przywłaszczenie sobie pieniędzy ofiarowanych instytucjom dobroczynnym na Litwie przez litewskich konsulów honoro-

wych. Poszkodowane instytucje dobroczynne znajdują się pod zarządem min. spr. wewn., który z tego tytułu wytoczyło powództwo cywilne.

Dowody przeciw Hauptmannowi. Policja znalazła w garażu Hauptmanna gwoździe tych samych rozmiarów i pochodzące z tej samej fabryki, jak gwoździe użyte do zbitcia drabiny, przy pomocy której wdrali się napaścicy do domu Lindbergha, by porwać jego synka. Władze sądowe stanu Nowy Jork uważają, że zebrane dowody nie wystarczą do wytoczenia Hauptmannowi procesu o porwanie. Prawdopodobnie sądy wystąpią przeciwko Hauptmannowi z procesem o wymuszenie.

Rewolwer... z mydła. Dwa skazani na śmierć członkowie bandy Dillingera, Pierrenpon i Macly usiłowali zbiec z więzienia w Columbus. W czasie ucieczki zostali oni ciężko ranni. Macly wkrótce zmarł, stan Pierponta jest bardzo groźny. Dla zastraszenia dozorców obaj więźniowie posługiwali się doskonałymi imitacjami rewolwerów z mydła.

Ambitny bokser. Z Budapesztu donoszą, że znany węgierski pięściarz Horwath z klubu F. T. C., popełnił samobójstwo z rozpaczy, że nie wstawiono go do reprezentacji węgierskiej, mającej rozegrać zawody z Niemcami.

Z międzynarodowego Kongresu Sławistów.

Na wczorajszym posiedzeniu sekcji II-jej Kongresu Sławistów poświęconem Adamowi Mickiewiczowi, prof. K. Górski mówił na temat „Dziady”. Drezdeńskie, a „Prometeusz” Ajschylos’a.

Referent, jak sam zaznaczył na wstępie, zajął się interpretacją utworu, nieco zacieśnioną przez zbytne identyfikowanie Konrada z osobą poety. Mówił następnie o pierwiastkach prometejskich w „Dziadach”. Zaznaczył różnicę między prometeizmem Mickiewicza a prometeizmem idealistów 18-go i 19-go wieku (Shelley) zwrócił uwagę na dramatyczność improwizacji.

Zkolei prof. Kujażyński z Sambora mówił na temat: „Mickiewicz a wielka trójca ukraińska”. Referent podkreślił wpływ Mickiewicza na literaturę ukraińską, w szczególności na Szewczenkę, Kulisza i Kostomarovą. Następnie p. Szymdłowa z Warszawy mówiła o roli Platona w twórczości Mickiewicza, zaś prof. Zalewski z Paryża o Mickiewiczu, jako przedstawicielu Słowiańszczyzny we Francji. W referacie swym prof. Zalewski podkreślił główne momenty: apostołski i historyczno-literacki. Referat ten wywołał ożywioną dyskusję w toku której prof. Mawer (Rzym) podkreślił doniosłość wykładów Mickiewicza i propagandę słowiańszczyzny na terenie Włoch i Francji, wynikającą z doskonałości formy jak i treści, zawsze aktualnej.

Przeniesienia i nominacje w sądownictwie.

P. Minister sprawiedliwości przedniósł następujących sędziów grodzkich na terenie Apelacji lwowskiej p.: Bolesława Jana Haburę z Mościsk do Niemirowa, Aleksandra Kmetyka z Husiatyna do Czortkowa, kierownika Sądu grodz. w Sokalu Eugenjusza Sossabowskiego do Stryja, s. s. g. Kazimierza Burakowskiego ze Szczercza do Uhnowa i s. s. g. Romana Stanisława Argasińskiego ze Skolego do Doliny.

Prezes Sądu Apelacyjnego dr. Zieliński poruczył kierownictwa Sądów grodzkich sędziom p.: Janowi Haburze w Niemirowie, Kazimierzowi Burakowskiemu w Uhnowie i Romanowi Stanisławowi Argasińskiemu w Dolinie.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godzinie 7 rano +97, ciśn. atm. 740/57. O godz. 13-tej temp. +174, ciśn. atm. 740/67. Wczoraj wieczorem o godz. 21-jej temp. 12/2, ciśn. atm. 739/68.

Wystawa fotografii sowieckiej.

Wystawa fotografiki sowieckiej, którą Lwów ogląda obecnie w Muzeum Przemyslowym, budzi duże zainteresowanie i to nie tylko u amatorów fotografii. Podziwiać rzeczywiście należy szlachetny umiar, którym sowieccy fotograficy posługują się kilkakoma tylko i to podstawowymi sposobami technicznymi. Ich usiłowania zmierzają nie tyle do znalezienia niezwykłych efektów, wywołanych postępowaniem technicznym, ile starają się znaleźć w fotografice odpowiednie środki dla wyrażenia swego stosunku do rzeczywistości.

To też rzeczywistość z wszystkimi swymi przejawami staje się przedmiotem fotografiki sowieckiej, która odzwierciedla życie w Sowietach w sposób bezpośredni. Do przejawów rzeczywistości przystępuje fotografik sowiecki z całym obiektywizmem, obiera sobie pewien szczegółowy objaw i stara się go przeniknąć we wszystkich jego cechach. Rzeczowe wartości przedmiotu stają się ośrodkiem zainteresowań. Koncentrując uwagę na jednym obiekcie lub na jednej tylko partii, wydobywa wszystkie jego właściwości, nawet z pominięciem względów estetycznych. Stąd owe portrety starców, oblicza porane brudami lub twarze robotników, zroszone potem wysiłku.

Również i wielość przejawów pojęcia fotografika sowieckiego, potrafi on je jednak zespolic w jednolite zjawisko. Przez odpowiednie ustawienie obiektywu zmienia stanowisko widza wobec zjawisk, które utrwała z podkreśleniem ich wartości i konstrukcji. Ustosunkowanie poszczególnych elementów stwarza pewną konstrukcyjną całość. Obie te główne tendencje w fotografice sowieckiej jednocy D. Debabow, bezsprzecznie najsilniejsza indywidualność z reprezentowanych na

obecnej wystawie. Debabowa interesuje nie tylko głowa wybitnej osobistości, jak Woroszyłowa, Litwinowa i i., ale też twarz zwykłego szeregowca piechoty, stary kirgiz, kosiarz, stają się równowartościowym motywem przedstawienia.

W rezultacie osiąga wtedy ich rzeczowe odbicie. Podobnie postępuje i wobec obiektów fabrycznych; podchodzi do nich, jednak w ten sposób, że stwarza pewną całość konstrukcyjnie zwartą, a zarazem o dużej sile sugestywnej. (Na budowie, Magnitorsk, Betoniarz, Kominy).

Konstrukcyjność z dążeniem do oddania materialności i rzeczowości obiektów stają się głównymi elementami fotografiki sowieckiej. H. B.

Próbna jazda polskiego wagonu motorowego.

Od dłuższego już czasu odbywają się na P. K. P., jazdy próbne wagonami motorowymi, zbudowanymi przez wytwórnie krajowe.

W dniu 25. września wzięli osobiste udział w jeździe próbnej wagonem motorowym, wykonanym przez firmę „Cegielski” na odcinku Warszawa—Łódź Kaliska, Min. komunikacji, inż. Butkiewicz, podsekretarz stanu inż. J. Piasecki, oraz przedstawiciel Min. Spraw Wojsk. Odcinek Warszawa — Łódź, około 140 km. przebyto w ciągu 86-ciu minut z przeciętną szybkością 98 km. Przepiętne szybkości między poszczególnymi stacjami dochodziły do 114 km/godz., a chwilowo ponad 123 km./godz.

Powrotna jazda trwała ogółem 103 minut, przeciętna szybkość wypadła naogół większa, niż przy jeździe do Łodzi, a w pewnych odcinkach przekroczyła nawet 130 km./godz.

Wagon ma 86 miejsc do siedzenia, jest oparty na dwóch wózkach dwuosobowych, z których każdy przedstawia jakby małą lokomotywkę diesla z jednym silnikiem Diesla i przekładnią mechaniczną.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodzi?

POŻAR NA FOLWARKU OO. BAZYLIANÓW W ŻÓLKWI.

Żółkiew, 26 IX (PAT) Ubiegłej nocy o godz. 22:40 wybuchł z nieustalonych do tej pory przyczyn w znajdującym się w pobliżu toru kolejowego i parku miejskiego folwarku OO. Bazyljanów pożar. Z płonącej sterty słomy ogień przetrząsnął się na stodołę ze zbożem i inne budynki. Przybyłe na miejsce straże pożarne miejska i wojskowa nie dopuściły do przerwania się ognia na stajnie z bydłem i budynek mieszkalne. Po dłuższej akcji ratunkowej pożar zlokalizowano. Szkoda w spalonych budynkach, zbożu i inwentarzu, wynosi około 25.000 zł.

GEORGE OVEN BAXTER.

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

— On mieszka w Cross City.
— A co go zmusi do mówienia?
— Nic. Więcej się bowiem boi Szepczącego niż szubienicy. Ale on jest jedyny z pośród nas, który widuje samego wodza. Obserwuj go zbliska, a przedzej czy później zawiedzie ciebie do Szepczącego, nie wiedząc o tem.

Łowca przestępców rozważał tę radę przez dłuższy czas. Wkońcu wstał, skinął im głową i szybko wyszedł z szałas. Jak tylko znikł, Montague przysunął się do Monsona i szepnął mu na ucho.

— Musimy ubiec Morrisona, kolego. Tak, jak jesteś, bosko będzie mniej hałasu. Tędy, przez tylne drzwi.

Pochwycili rewolwery i wyslizgnęli się na dwór, ale posłyszeli chrzęst żwiru kół szopy, gdzie trzymali swoje wierzchowce i jeden koń ruszył z miejscą w pełnym galopie, jakby uderzony ostrogami. Pobiegli naprzód jak najprędzej, ale zanim dosięgli szopy, Morrison był już daleko. Znał on ich dobrze i nie tracił cennego czasu, polegając na ich dobrej wierze.

Czy ostrzeżemy Borgena? — rzekł wreszcie Monson.

— Nie — odparł Montague. Wpadliśmy, Jerry. Musimy teraz stawać po stronie Morrisona, im wcześniej Szepczący zostanie pojmany, tem lepiej dla nas.

ROZDZIAŁ XVII.

Niepożądana eskorta.

Kiedy Róża Konworthy udała się do swojego pokoju, była w stanie gwałtownego podniecenia. Po wiedziała ojc, że musi mieć jeszcze jeden dzień do

namysłu nad oświadczeniami Glenhollena, a gdy wybuchnął gniewem, nie odezwała się zgoła. Roztaczał jej przed oczami, nęcącą perspektywę zjednoczonych posiadłości. Lecz chociaż takie wywody przekonałyby przedwyborcze zebranie obywateli, nie wzruszyły jakoś jego córki.

Wróciwszy do swego pokoju, sama dziwiła się swej stanowczości. Nie pochodziło to z jakiejś wzmożonej niechęci do Glenhollena. Pozostał w jej oczach tym samym porządnym, uczciwym, młodym człowiekiem, jakim go zawsze znała. Ale teraz wiedziała, że mężczyzna może być czemś więcej, a nauczył ją tego człowiek z lasu. Siedziała długi czas przy oknie, z łokciami opartymi na parapecie, zapatrzona w gwiazdy migocące nad górami, starając się wywołać w pamięci nietylko jego twarz, jak to dziwne, głębokie wzruszenie, jakim ją przejmowała jego obecność. Uczucie to trudne do zanalizowania, przypominało radość dziecka, znajdującego się w nowym otoczeniu, wśród nowych zabawek.

Była w tem równocześnie i pewna doza melancholji, jakgdyby ten człowiek rozstając się z nią zabrał z sobą jakąś istotną część jej jaźni. Smutek jej był niejako odbiciem tych odludnych gór wśród których on przebywał. O ile myślał o jego dziwnym i swobodnym życiu wywoływała uśmiech na jej ustach, o tyle obawa, że mogłaby go spotkać osamotnionego i pozbawionego przyjaznej opieki, zmuszała ją do opuszczenia z westchnieniem głowy. Nie wątpił bowiem czekał go taki koniec — niechby naprzykład, upadając złamał nogę, lub obsunąłaby się lawina śnieżna, podczas gdy on się wspina na jakąś straszliwą wysokość — a zginąłby nieznanym.

Westchnęła i ponownie opanowała ją nieprzeparta chęć spotkania go raz jeszcze i spróbowania nakłonić go, aby powrócił do życia cywilizowanego; przyznał przecież, że miała na niego pewien wpływ, którego się nawet do tego stopnia obawiał, iż zamierzał jej unikać. Na to wspomnienie uśmiechnęła się zlekka. Powiew wiatru przyniósł jej z ogrodu de-

likatne mięszane zapachy, a do ócz jej nabiegły łzy, przesłaniając gwiazdy na które patrzyła. Zdziwił ją cokolwiek ten nastrój.

Jednej rzeczy przynajmniej była pewna; nie mogła na tyle ryzykować, aby spotkać się z nim tej nocy, jak obiecała. Jakież to szalonego impulsu mógł ją powodować wówczas, kiedy zaproponowała mu to spotkanie? Powracając myślą do tej chwili, odczuwała dziwny dreszcz i doznawała wrażenia, że to jakaś inna osoba, siedziała tam w ogrodzie i rozmawiała z nieznanym. Opanowała się wreszcie, zamknęła okno — bo powietrze stawała się chłodne — przysunęła krzesło do lampy, otworzyła książkę i zasiadła do czytania, pragnąc zatrzeć przeżyte w tym dniu wzruszenia.

Czytała długo, wreszcie ogarnęła ją senność. Właśnie rozważała, czy jej starczy cierpliwości, by się rozebrać, tak ją ciągnęło do łóżka, kiedy duży stary zegar, stojący w hallu, zaczął bić. Ziewając, liczyła uderzenia. Przy dziesiątym uderzeniu wstała z krzesła, gdy jednak posłyszała jedenaste, drgnęła ze zdziwienia, nawpół ocknąwszy się z ogarniającej ją senności. Wtem, nieoczekiwanie wybiła dwunasta! Noc nadeszła tak prędko, że północ zaskoczyła ją zniemacka, a teraz już było zapóźno, aby się ubrać do wyjścia i spotkać człowieka z lasu, nawet gdyby chciała to uczynić.

Z chwilą, gdy Róża zrozumiała, że już jest za późno, obudziła się w niej niepohamowana ochota pójścia do lasu, za jakąkolwiekby cenę. Zrzuciła szybko miękkie pantofle, a wdziała sportowe obuwie, włożyła ciepły płaszcz, wcisnęła na głowę filcowy kapelusz i spojrzęła przez okno w ciemność. Nie odczuwała teraz żadnej senności. Drżała z oczekiwania podniecenia. Opuściła swój pokój, skradając się pocichu na dół do hallu. Przeszedłszy obok dużego, białego, cyferblatu zegara, któremu zawdzięczała przebudzenie, doznała nieprzyjemnego uczucia, że jakaś twarz śledzi ją z tyłu.

(C. d. n.)



Drogi gromadzkie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje projekt rozporządzenia o organizacji i zakresie działania gromady. Ze strony samorządowej wystąpiło z postulatem, aby na gromady nałożyć obowiązek budowy i utrzymania pewnych dróg, które otrzymałyby nazwę dróg gromadzkich. W ten sposób powstałaby w Polsce nowa kategoria dróg publicznych. Celem podłożenia tym obowiązkiem, gromady miałyby otrzymać uprawnienie do korzystania ze świadczeń w naturze na cele drogowe. Prawo szarwarku przysługuje dotychczas tylko gminom.

Koła samorządowe zabiegają również, aby na gromady nałożono obowiązki opieki społecznej w najprymitywniejszych formach bezpośredniej pomocy. Gminy miałyby otrzymać prawo przetrzucania na gromady szeregu funkcji w zakresie opieki społecznej bez zgody gromad i bez dostarczenia środków z funduszy gminnych. Uprawnienia drogowe i obowiązki w zakresie opieki społecznej miałyby podnieść znaczenie gromady w życiu zbiorowym.

6.000 osob strzelało o odznakę strzelecką.

W strzelaniach propagandowych o odznakę strzelecką, odbywających się w miesiącu bież., wzięło do dnia wczorajszego udział przeszło 6.000 osób. Przypominamy, że strzelnice zamknięte będą z końcem września, kto zatem nie wystrzelał jeszcze odznaki strzeleckiej, winien się pośpieszyć. Strzelania odbywają się na 8 strzelnicach, a to: strzelniczy 26 pp. piechoty na Kleparowie, 40 pp. na Pohulance, 19 pp. na Cytadeli, KPW. przy Alei Focha, w Sokole Macierzy ul. Sokoła 4, Mieszkańskiego Tow. Strzeleckiego przy ul. Kurkowej 23 i Związku Strzeleckiego przy ul. Zyblikiewicza 33. Koszt strzelania o odznakę brązową wynosi 65 gr. Strzelanie odbywa się z karabinku małokalibrowego do tarczy na odległość 25 m. Legitymacje i odznaki wydaje się na miejscu.

Giełda z dnia 27 września.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Gieldzie obroty w pszenicy, życie, owsie, otrębach i mące. Hreczka, len, siemię konopne, rzepak, kasza hreczana i mak obniżyły się w cenie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie ożywione. Hreczka przemiałowa 13,50—14, len 39,50—40, siemię konopne 24—25, rzepak ozimy 37—38, kasza hreczana 30—31, mak niebieski 40—45, siwy 34—38. Inne kursy niezmiennione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dla papierów procentowych tendencja zwykła. Dolar poza Gieldą zł. 5,22.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124,05, Gdańsk 172,50, Holandia 358,65, Londyn 25,98, N. Jork czeki 5,24, N. Jork kabel 5,24 1/2, Paryż 34,89, Praga 22,01, Szwajcaria 172,70, Włochy 45,39. Dewizy: 3 prc. poz. budowlana 46—1/4, 4 prc. poz. inwest. 117,10, 4 prc. poz. inwest. ser. 119 1/2, 5 prc. poz. konw. 68—67 3/4, 6 prc. poz. dolar. 73 1/4—73,65, 4 prc. poz. dol. 53, 7 prc. poz. stabilizac. 74,38—74,15—74,25. Akcje: Bank Polski 94—1/2, Lilpop 10,50—1/4, Starachowice 12,40. Dolar w obr. pryw. 5,22.

Program radjowy.

Czwartek, 27 września.

Lwów. — Godzina 15:45: Muzyka lekka. 16:45: Lekcja francuskiego. 17: Słuchowisko. 18:15: Trybuna radiosluchaczy. 18:30: Feljton teatralny. 18:40: Recital skrzypcowy. 19: Odczyt. 19:15: Pieśni w wyk. I. Dygasa. 19:35: Pogadanka aktualna. 19:50: Wiad. sport. 20: „Współczesny taniec jazzowy”. 20:30: Koncert polskiej muzyki ludowej. 21:15: Dziennik wieczorny. 21:30: Płyty. 21:45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22:15: Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej. 22:45: Płyty. 23:05: Muzyka taneczna.

Piątek, 28 września.

Lwów. Godz. 6:45: Audycja poranna. 11:57: Sygnał czasu. 12:10: Muzyka salonna. 12:45: Pogadanka dla kobiet. 13: Dziennik południowy. 13:05: Płyty. 15:35: Wiad. giełdowe. 15:45: Muzyka lekka. 16:45: Audycja dla chorych. 17:15: Koncert chóru męsk. „Echo”. 17:50: Przegląd wydawnictw. 18:05: Feljton. 18:15: Popularna muzyka włoska. 18:45: Odczyt. 19: Płyty. 19:20: Pogadanka aktualna. 19:30: Płyty. 19:50: Wiad. sport. 20:05: Pogadanka muzyczna. 20:15: Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny. 22:30: Recytacje poezji. 22:40: Koncert reklamowy. 23:05: Muzyka taneczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 7845/33. V. E. 804/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rewiru III. Marceli Szamocki, urzędujący w Stanisławowie przy ul. Pietrackiego 1. 22 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 listopada 1934 r. o godz. 11-ej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie l. 31 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1093 ks. gr. gm. Krechowce na Dąbrowie przy ul. Pod Opatrznością Boską 1. 12, składającej się z pgr. 834/6 o powierzchni 8 a. 79 mtr. kw. i pbud. 354 o powierzchni 1 a. 21 mtr. kw. Na tej nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny, murowany. Powyższa realność została oszacowana wraz z budynkiem na kwotę 30.318 zł. 10 gr. Cena wywołania wynosi 22.738 zł. 57 gr., a rękojmia 3.031 zł. 81 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 13 sierpnia 1934. 4726/K

Km. 419/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lubaczowie Stefan Lubczak, mający kancelarię w Lubaczowie, ul. Szaszkiewiczza Nr. 15a, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 listopada 1934 r. o godz. 10 w Lubaczowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Iwana Cetulca, Marji Cetulec i Piotra Boryska nieruchomości: a to 2/3 części whl. 46, całe whl. 603 i 3/4 whl. 1239 gm. kat. Stare Sioło, stanowiące orne pole, łąki i pastwiska. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.710 gr., cena zaś wywołania wynosi zł. 8032 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1071. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Lubaczowie, ul. Mickiewiczza, sala nr. II. Lubaczów, dnia 19 września 1934. 4271k
Komornik Sądu Grodzkiego.

III. Km. 5487/33. V. E. 802/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rewiru III. Marceli Szamocki, urzędujący w Stanisławowie przy ul. Pietrackiego 1. 22 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 listopada 1934 r. o godzinie 10.30 w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie l. 31 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji realności whl. 648 ks. gr. Stanisławów, składającej się z pbud. 630/1 o powierzchni 349 mtr. kw., pbud. 630/2 o powierzchni 234 mtr. kw. i pgr. 485/1 o powierzchni 144 mtr. kw. Abraham Kleinfeld własnej. Na tej parceli znajduje się dom murowany, o zrębie z drzewa. Powyższa realność z zabudowaniami oszacowaną została na 12.500 zł. Cena wywołania wynosi 9.375 zł., a rękojmia 1.250 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 24 sierpnia 1934. 4729/K

IX. Km. 1634/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1934 r. o godz. 9 w Lwowie przy ul. Oficerskiej Nr. 8 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 3150. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 18 września 1934. 4772/K

I. Km. 1765/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kaluszu rewiru I. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza 1) że w dniu 11 października 1934 o godzinie 12 w poł. odbędzie się w Sądzie grodzkim w Kaluszu w sali posiedzeń l. 6 wedle przepisów o egzekucji z nieruchomości, sprzedaż z publicznej licytacji, następujących pól naftowych wraz z przynależnościami, a to: Stella VIII b. — lw. 933, Stella IX — lw. 934, Lotar I — lw. 939, Lotar II — lw. 940, Lotar III — lw. 941, Lotar IV — lw. 942, Lotar V — lw. 943, Lotar VI — lw. 944, Lotar VII — lw. 945, Majdan VI — lw. 951, Stella XII — lw. 1001, Stella XIIIa — lw. 1002, Stella XIIId — lw. 1003, Stella XI — lw. 1004, Stella XIV — lw. 1011, Stella XV — lw. 1012, Aleksander II A — lw. 1045, Aleksander II B — lw. 1046, A

leksander III — lw. 1047 — wszystkich położonych w gminie kat. Przysłop-Majdan, a wpisanych w księdze naftowej, prowadzonej przy Sądzie grodzkim w Kaluszu, dalej, prawa wydobywania mineralów żywiczych odłączonych od prawa własności 1/3 części gruntów obejmujących parcele gruntowe II. kat. 2077 i 2079/2 gm. kat. Przysłop-Majdan, wchodzących w skład realności obj. whl. 219 tej gminy, prawa wydobywania mineralów żywiczych odłączonych od prawa własności gruntów obejmujących parcele gruntowe II. kat. 2069, 2071, 2073, 2075, 2076 i 2079/1 gm. kat. Przysłop-Majdan, wchodzących w skład realności obj. whl. 218 tej gminy oraz pola naftowego Majdan VII, utworzonego przez odłączenie prawa poszukiwania i wydobywania mineralów żywiczych od prawa własności parceli gruntowej lkat. 5100 gm. kat. Rosulna w myśl uchwały Sądu grodzkiego w Solotwinie U. H. 69/27, które stanowią własność dłużniczki firmy „Masna” Majdan, a Spółka Naftowa z ogr. odpow. w Stanisławowie. Bliższe dane dotyczące tych pól naftowych z przynależnościami zawarte są w protokole opisu i oszacowania z dnia 10 sierpnia 1934. 2) że powyższe pola naftowe stanowiące jedną gospodarczą całość oszacowane zostały wraz z przynależnościami wymienionymi w protokole opisu i oszacowania z dnia 10 sierpnia 1934 na łączną kwotę 38.510 zł. 02 gr., z czego pola naftowe na kwotę 5.802 zł. 57 gr., zaś przynależności na kwotę 32.707 zł. 47 gr., bez potrącenia wartości ciężarów rzeczowych, jako to udziałów brutto, świadczeń właściciela pola naftowego wobec właściciela gruntu, gdyż te ciężary i świadczenia nabywca obejmuje bez polidzenia na cenę kupna, 3) że cena wywołania wynosi 28.882 zł. 52 gr., 4) że licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w kwocie 3851.02 zł. w gotówce, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe będą przyjęte w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej, 5) że przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, 6) że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, 7) że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. 4788/K

VIII. Km. 5295/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VIII. we Lwowie z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 9 października o godz. 13.30 popoł. we Lwowie przy ul. Dąbcańskiej 7, następnie o godzinie 15-tej przy ul. Sądowej 5 sprzedaż przez publiczny przetarg następujące przedmioty: ad 1) urządzenie domowe, ad 2) części składowe auta i usztylnienia. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII. Lwów, 17 września 1934. 4786/K

Km. 1852/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 października 1934 r. o godz. 7 w Malinuku odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Rafała Kurzroka, składających się z 1 kotła parowego firmy Hoffer Schranz Clayton Schutewort i 1 młótcarni tej samej firmy, oszacowanych na łączną sumę zł. 7000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Grzymałów, 25 września 1934. 4787/K

Km. 1071/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1934 r. o godz. 7 w Oknie odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Jerzego Fedorowicza, składających się z 1 auta osobowego „Tatra”, oszacowanych na łączną sumę zł. 5000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Grzymałów, 24 września 1934. 4778/K

X. Km. 232/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego rewiru X. w Krakowie, ul. Garbarska nr. 7 zawiadamia, że na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa strony egzekwującej odbędzie się dnia 29 października 1934 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 Sądu grodzkiego w Krakowie przy ul. św. Jana 22 na zasadzie przez Sąd grodzki w Krakowie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks.

gr. gm. Kraków Dz. XIX. Grzegórzki lwh. 72 dawne 537 złożona z parceli lkat. 845/1 i 845/2 oraz budynkiem mieszkalnym (wysokoparterowym) położona przy ul. Grunwaldzkiej 16, wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 126.325 zł. Najniższa oferta 63.162 zł. 50 gr. Do realności wyżej oznaczonej należą następujące przynależności: garaż, ogrodzenie z siatki drucianej wraz z bramą i futrką żelazną, chodnik betonowy wokół budynku z krawężnikami, urządzenie kanałowe zewnątrz budynku oszacowane na 7225 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rewiru X.

Kraków, 25 sierpnia 1934. 4771/K

I. Km. 2112/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 5 października 1934 o godzinie 9.30 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do dłużniczki w jej mieszkaniu w Zimnej Wodzie, składających się z mebli, dywanów, kilimów, kap, obrazów, maszyny do szycia, fortepianu itd., oszacowanych na łączną sumę 1452 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.

Lwów, 7 września 1934. 4775/K

XI. Km. 1916/34. Wierzyciel: Firma Gazolina. Dłużnik: Dr. Norbert i Dorota Neuwald. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 3 października 1934 o godz. 10 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Kościuszki 16, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, 17 września 1934. 4776/K

I. km. 611/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Borszczowie, urzędujący w Borszczowie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 3 października 1934 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Tulinie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a to 3 jałówek biało-czerwonych 3-letnich, 3 jałówek biało-czerwonych 4-letnich, 1 byczka biało-czerwonego 4-letniego, 50 kóp żyta, 100 kóp pszenicy, 100 kóp jęczmienia, 1 wózka żółtego, 2 świni białych, 3 świni białych małych, 60 g pszenicy. Sprawa egzekucyjna Paweł Florjan Sapieha przeciwko Apolinaremu i Julji Dumańskim. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Borszczów, 24 września 1934. 4779/K

I. Km. 100/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 31 października 1934 o godzinie 10-tej odbędzie się licytacja realności obj. whl. 866 gminy Zimna Woda (parcela budowlana 812/146, domu mieszkalnego parterowego, szopy i przynależności niedaleko stacji kolejowej Zimna Woda). Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 10.116 zł. 35 gr. Zaś cena wywołania kwotę 7587 zł. 27 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Odnośnie akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.

ul. Krasickich 11a, I. p.

Lwów, 6 września 1934. 4773/K

I. Km. 2065/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że dnia 31 października 1934 o godzinie 11-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 licytacja realności obj. whl. 67 gminy Sygniówka (gruntu, ogrodzenie z budynkami, położone obok toru kolejowego Lwów—Stryki i drogi prowadzącej ze Lwowa do Skniłowa). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 159.243 zł., zaś najniższa oferta wynosi kwotę 106.162 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika

Stanisław Wolański

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.

ul. Krasickich 11a, I. p.

Lwów, 28 sierpnia 1934. 4774/K

II. Km. 1212/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru II. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada 1934 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu biuro Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Michała Kozija i Wasyła Mileszczaka w Oleszycach — 15/24 części nieruchomości obj. whl. 619 ks. gr. gm. kat. Ryszkowa Wola (przechowanej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu) składającej się z parceli grunt. I. kat. 2824/6 o pow. 620 sążni kw., położonej w Ryszkowej Woli, na której postawiony jest budynek

murowany z cegiel, kryty blachą, stanowiący m.yn. rolniczy z motorem ropnym i innymi maszynami w ruchu. Nieuchomość oszacowana została na sumę 15.385 zł., cena zaś wywołania wynosi 11.538 zł. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości 1.155 zł. 80 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Jarosław, 22 września 1934. 4780 K

I. Km. 1780/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 5 października 1934 o godzinie 10.30 rano w Zimnej Wodzie sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: sprzęty domowe i restauracyjne oszacowane na 1205 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.

Lwów, 14 września 1934. 4789 K

UPADŁOŚCI.

III. Co 340/34/15. Sprawę odroczenia wypłat Zygmunta i Ireny Lityńskich w Lwowie wobec cofnięcia wniosku umarza się.

Sąd Okręgowy. Lwów, 6 września 1934. 4760

I. Sa. 3/34. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Szymona Niwesa kupca w Tarnopolu Rynek 33 Komisarz ugodowy: Maurycy Herman sędzia okręgowy w Tarnopolu. Zarządca ugodowy: Süssie Helreich właściciel sklepu w Tarnopolu. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem, a jego wierzycielami w Sądzie okręgowym w Tarnopolu sala Nr. II. dnia 30 października 1934 godzina 10 przed południem. Zgłoszenie wierzytelności do dnia 27 października 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 15 września 1934. 4754

Sa. 15/34. Sąd okręgowy w Złoczowie Wydział I. w sprawie ugodowej do majątku Chaima i Klary Gerstel właścicieli kielimkarni w Glinianach zgodnie z wnioskiem wierzyciela Salamona Gassenbauera w Glinianach z dnia 4 września 1934 zwalnia Mojżesza Mauera od spełnienia obowiązków zarządcy ugodowego i ustanawia się w jego miejsce zarządcą ugodowym Stanisława Kowalczyka w Glinianach.

Sąd Okręgowy.

W Złoczowie, dnia 24 września 1934. 4755

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 49/32. Natalja Radomska żona Sądowej córka Jermolaja i Barbary, urodzona około 1894, pochodząca z miasteczka Balin w Rosji, ostatnio zamieszkała w Kamieniu, wyjechała w 1921 do Rosji, gdzie odtąd zaginęła. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, a małżeństwo jej za rozwiązane, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dra Hakallę w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego o zaginionej do jednego roku.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, dnia 20 stycznia 1934. 4751

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

6 ŚLICZNYCH, dużych pokoi z przyn., całe pierwsze piętro, słoneczne, balkony, zaraz do wynajęcia katolikowi, Zyblikiewicza 47. 4751

DO WYNAJĘCIA na biura w śródmieściu we Lwowie, pięć pokoi lub trzy i dwa. Zgłoszenia Zakopane, Asanówka dla I. K. 4699

